

Sygn. akt VI W 345/15

(...)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia w VI Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Kegel

Protokolant: Justyna Tsaykler

po rozpoznaniu sprawy z oskarżenia publicznego Komisariatu Policji W.

przeciwko

S. S. synowi G. i J. z d. Kozioł, ur. (...) we W.

obwinionemu o to, że: w dniu 05 listopada 2014 roku o godzinie 11:18 we W. spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...), jechał jezdnią pl. (...) od strony ul. (...) w kierunku ul. (...) i na wysokości skrzyżowania Pl. (...)/J. zjechał na prawą stronę, a następnie, wykonując manewr zawracania, nie stosując się do znaku B-21 (zakaz skrętu w lewo), nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z pojazdem marki C. (...) o nr rej. (...), który jechał jezdnią pl. (...) od strony ul. (...) w kierunku ul. (...),

tj. o czyn z art. 86 § 1 kw

I. uznaje obwinionego S. S. za winnego tego, że w dniu 05 listopada 2014 roku o godzinie 11:18 we W. spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...), jechał jezdnią pl. (...) od strony ul. (...) w kierunku ul. (...) i na wysokości skrzyżowania Pl. (...)/J. zjechał na prawą stronę, a następnie, wykonując manewr zmiany pasa ruchu, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i przyczynił się do zaistnienia kolizji z pojazdem marki C. (...) o nr rej. (...), który jechał jezdnią pl. (...) od strony ul. (...) w kierunku ul. (...), tj. popełnienia wykroczenia z art. 86 § 1 kw i za to, na podstawie art. 86 § 1 kw, wymierza mu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw obciąża obwinionego kosztami postępowania w wysokości 1 378 zł oraz wymierza mu opłatę w kwocie 30 zł.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 05 listopada 2014 r. około godziny 11.18 obwiniony S. S. jechał samochodem marki S. (...) o nr rej. (...) jezdnią Pl. (...) we W., od strony ul. (...) w kierunku ul. (...).

Obwiniony poruszał się z niewielką prędkością, przed skrzyżowaniem z ul. (...) zjechał ku prawej krawędzi jezdni, a następnie rozpoczął wykonywanie manewru zmiany kierunku ruchu, przekraczając oś jezdni.

W tym samym czasie, z tego samego kierunku samochodem marki C. o nr rej. (...), oznakowanym jako taksówka, jechał pokrzywdzony M. M.. Zbliżając się do poprzedzającego go S., kierowanego przez obwinionego, M. M. podjął manewr wyprzedzenia go. Pokrzywdzony, jadąc Pl. (...), przekraczał dopuszczalną na tamtym obszarze prędkość.

W trakcie manewru wyprzedzania S. przez C. doszło do kolizji obu pojazdów. Bezpośrednio przed zdarzeniem, jak i w czasie jego trwania, wektor prędkości S. skierowany był skosem w kierunku lewej krawędzi jezdni, a jednocześnie skosem w lewo do osi wzdłużnej C.. Kierujący S. przekroczył wówczas oś jezdni i przód pojazdu znajdował się na pasie ruchu przeznaczonym do jazdy w kierunku przeciwnym.

W wyniku zdarzenia uszkodzeniu w samochodzie marki S. uległy: przedni zderzak z lewej strony, przedni lewy kierunkowskaz i przedni lewy błotnik, natomiast w C.: przedni zderzak z prawej strony, drzwi prawe przednie i tylne, przednie prawe koło oraz błotniki z prawej strony.

Dowód: wyjaśnienia obwinionego (częściowo) z 30.04.2015 r.

zeznania świadków: M. M. (częściowo) z 30.04.2015 r.

A. R. z 30.04.2015 r.

J. S. (częściowo) z 30.04.2015 r.

K. T. (1) z 17.06.2015 r.

opinia biegłego k. 147 - 160

notatka urzędowa k. 4

dokumentacja fotograficzna k. 5, 87

kserokopie notatników służbowych k. 82 – 86

telefoniczne zgłoszenie zdarzenia k. 89

protokół oględzin k. 101 - 103

W miejscu, gdzie doszło do zdarzenia obowiązywało ograniczenie prędkości do 30 km/h, a także zakaz skrętu w ulicę (...).

Dowód: wyjaśnienia obwinionego z 30 kwietnia 2015 r.

dokumentacja fotograficzna k. 44

opinia biegłego k. 147 - 160

S. S. nie był dotychczas karany sędownie, ani za wykroczenia w ruchu drogowym.

Dowód: informacja k. 20

dane o karalności k. 22

Przesłuchany w charakterze obwinionego S. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że odpowiedzialność za zdarzenie ponosił kierowca C., który po wykonaniu manewru wyprzedzania, zajechał mu drogę. Wskazał ponadto, że kierowca C. bezpośrednio przed kolizją poruszał się prędkością znacznie przekraczającą dopuszczalną w tym miejscu, a nadto wykonywał manewr wyprzedzania w obrębie skrzyżowania. Obwiniony zaprzeczył także, aby zamierzał zmieniać kierunek ruchu przez zdarzeniem.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego jedynie w zakresie, w jakim zbieżne były z pozostałym, znajdującym się w aktach sprawy materiałem dowodowym – przede wszystkim odnośnie prędkości, z jaką poruszał się drugi uczestnik kolizji oraz faktu wykonywania przezeń manewru wyprzedzania.

Zachowanie M. M. jako próbę wyprzedzenia S. opisywali także świadkowie J. S. i K. T. (1), a ich spostrzeżenia znajdowały oparcie w ustaleniach poczynionych przez biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków, dlatego relacje świadków w tym zakresie zasługiwały – w ocenie Sądu – na wiarę.

Zeznań K. T. (1) Sąd nie kwestionował zresztą w żadnej części, bowiem były one rzeczowe i logiczne; świadek jako osoba obca dla obu uczestników kolizji nie był zainteresowany składaniem relacji niekorzystnej, dla któregośkolwiek z nich. Zauważyć należy, że w pełni obiektywnie opisał zachowanie obu kierujących, którzy praktycznie równocześnie wykonali niedozwolone manewry.

Zeznania J. S. Sąd uwzględnił jedynie w zakresie, w jakim potwierdzała fakt wyprzedzania S. przez C., bowiem w pozostałym zakresie nie zawierały one informacji przydatnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Okoliczności istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności obwinionego za zaistniałe zdarzenie nie dostarczyły również zeznania świadka K. T. (2) - pasażera taksówki, dlatego Sąd pominął je przy dokonywaniu rekonstrukcji stanu faktycznego.

Zeznania pokrzywdzonego M. M. Sąd uwzględnił jedynie w części, w jakiej odnosiły się do zachowania obwinionego bezpośrednio przed zdarzeniem, bowiem w tym zakresie zbieżne były z relacją K. T. (1) oraz ustaleniami poczynionymi przez biegłego.

M. M. w sposób niekonsekwentny opisywał natomiast swój manewr jako omijanie, wymijanie bądź wyprzedzanie (vide: zgłoszenie szkody), co czyniło jego relację w tej części niewiarygodną.

Zastrzeżeń Sądu nie budziła rzetelność opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych; opinia ta nie była też kwestionowana przez strony postępowania.

Biegły niezwykle wnikliwie przeanalizował całość materiału dowodowego, a swoje ustalenia oparł przede wszystkim o analizę rzeczowego materiału dowodowego w postaci śladów pozostałych na miejscu zdarzenia oraz na obu pojazdach. Ślady te pozwoliły m. in. na stwierdzenie, że w trakcie manewru wyprzedzania S. przez C. wektor prędkości S. skierowany był skosem w kierunku lewej krawędzi jezdni, a jednocześnie skosem w lewo do osi wzdłużnej C.. Kierujący S. przekroczył wówczas oś jezdni i przód pojazdu znajdował się na pasie ruchu przeznaczonym do jazdy w kierunku przeciwnym (k. 21 i 25 opinii).

Ustalenia te jednoznacznie dowodziły, że S. S. miał zamiar wykonać manewr zmiany kierunku ruchu (skrętu lub zawracania), czemu obwiniony zdecydowanie przeczył. Gdyby jedyną przyczyną zaistnienia kolizji było zajęcie drogi obwinionemu przez wyprzedzającego go C., to nie istniałyby żadne powody, dla których przód S. miałby przekroczyć oś jezdni, a pojazd być skierowany skośnie do krawędzi jezdni.

Biegły w sposób jednoznaczny stwierdził, że sytuację kolizyjną wytworzył M. M., wykonując zabroniony w miejscu zdarzenia manewr wyprzedzania. Należy jednak zauważyć, że sam fakt wykonania tego manewru nie doprowadziłby do kolizji, gdyby obwiniony w tym czasie zachował się zgodnie z obowiązującymi przepisami. Manewr podjęty przez S. S. był także – podobnie jak manewr pokrzywdzonego - niedopuszczalny w miejscu, gdzie obwiniony usiłował go wykonać, dodatkowo zaś obwiniony nie zachował szczególnej ostrożności, wymaganej przy wykonywaniu tego manewru.

Przepis art. 22 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym zezwala kierującemu na zmianę kierunku jazdy tylko pod warunkiem zachowania **szczególnej** ostrożności, w tym wyraźnego zasygnalizowania zamiaru

wykonania tego manewru oraz upewnienia się, że na pasie ruchu, na który zamierza wjechać nie znajdują się inne pojazdy, a gdyby tak było – ustąpienia im pierwszeństwa.

S. S. w sposób oczywisty obowiązkom tym uchybił, a treść jego relacji wskazywała również, że nieprawidłowo ocenił sytuację na drodze bezpośrednio przed zdarzeniem. Obwiniony podał bowiem, że w lusterku wstecznym zauważył nadjeżdżający z dużą prędkością samochód, był jednak przekonany, że skręci on w lewo w ul. (...). Trudno zrozumieć, na czym obwiniony opierał swoje przekonanie, skoro na Pl. (...) obowiązywał zakaz skrętu w ul. (...), nadto zaś pokrzywdzony poruszał się prędkością, czyniącą niemożliwym wykonanie takiego manewru (na co zwrócił uwagę biegły w swojej opinii).

Sąd w pełni przekonała argumentacja biegłego, wskazująca na przyczynienie się S. S. do zaistnienia kolizji drogowej z jego udziałem w dniu 05 listopada 2014 r. Sąd nie miał przy tym wątpliwości, że naruszenie przez obwinionego podstawowych zasad ruchu drogowego, wynikających wprost z przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym, które skutkowało zaistnieniem zderzenia z pojazdem innego uczestnika ruchu, wyczerpywało znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kw. Odpowiedzialność kierującego C. za wytworzenie sytuacji kolizyjnej, nie mogła – w ocenie Sądu – prowadzić do automatycznego uwolnienia od tej odpowiedzialności obwinionego.

Podzielając argumentację i wnioski zawarte w opinii biegłego, Sąd dał temu wyraz modyfikując opis czynu przypisanego obwinionemu.

Rozważając kwestię wymiaru kary, Sąd jako znaczny ocenił stopień społecznej szkodliwości czynu S. S. przede wszystkim z uwagi na charakter i wagę naruszonych przezeń reguł ostrożności. Mając przy tym na uwadze bezkrytyczny stosunek obwinionego do popełnionego czynu, Sąd nie dostrzegł możliwości wymierzenia mu kary łagodniejszej niż grzywna w wysokości 200 zł; orzeczeniu kary surowszej sprzeciwiała się dotychczasowa niekaralność obwinionego.

S. S. posiada stałe źródło dochodu, dlatego też Sąd nie znalazł podstaw do zwolnienia go od ponoszenia kosztów postępowania, zwłaszcza że – na jego wniosek – mogą one zostać rozłożone na raty.